

## **7 czerwca 2013. Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa**

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

### **Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa**

(Ez 34,11-16)

To mówi Pan Bóg: Oto Ja sam będę szukał moich owiec i będę miał o nie pieczę. Jak pasterz dokonuje przeglądu swojej trzody, wtedy gdy znajdzie się wśród rozproszonych owiec, tak Ja dokonam przeglądu moich owiec i uwolnię je ze wszystkich miejsc, dokąd się rozproszyły w dni ciemne i mroczne. Wyprowadzę je spośród narodów i zgromadzę je z krajów, sprowadzę je z powrotem do ich ziemi i paść je będę na górach izraelskich, w dolinach i we wszystkich zamieszkałych miejscach kraju. Na dobrym pastwisku będę je paść, na wyżynach Izraela ma być ich pastwisko. Wtedy będą one leżały na dobrym pastwisku, na tłustym pastwisku paść się będą na górach izraelskich. Ja sam będę paść moje owce i Ja sam będę je układał na legowisko - wyrocznia Pana Boga. Zagubioną odszukam, zabłąkaną sprowadzę z powrotem, skaleczoną opatrzę, chorą umocnię, a tłustą i mocną będę ochraniał. Będę paść sprawiedliwie.

(Ps 23,1-6)

REFREN: Pan mým pasterzem, nie brak mi niczego

Pan jest moim pasterzem,  
niczego mi nie braknie.  
Pozwala mi leżeć  
na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć,  
orzeźwia moją duszę.  
Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach  
przez wzgląd na swoją chwałę.

Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę,  
zła się nie ulęknię, bo Ty jesteś ze mną.  
Kij Twój i laska pasterska  
są moją pociechą.

Stół dla mnie zastawiasz  
na oczach mych wrogów.  
Namaszczasz mi głowę olejkim,  
a kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną  
przez wszystkie dni mego życia  
i zamieszkam w domu Pana  
po najdłuższe czasy.

(Rz 5,5-11)

Miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany. Chrystus bowiem umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdyśmy [jeszcze] byli bezsilni. A [nawet] za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami. Tym bardziej więc będziemy przez Niego zachowani od karzącego gniewu, gdy teraz przez krew Jego zostaliśmy usprawiedliwieni. Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej, będąc już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie. I nie tylko to - ale i chlubić się możemy w Bogu przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, przez którego teraz uzyskaliśmy pojednanie.

(J 10,14)

Ja jestem dobrym Pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają

*lub*

(Mt 11,29ab)

Weźcie moje jarzmo na siebie i ucztę się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem.

(Łk 15,3-7)

Jezus opowiedział faryzeuszom i uczonym w Piśmie następującą przypowieść: Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła. Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia.